



Sygn. akt II UK 133/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Beata Gudowska

w sprawie z wniosku R. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.
o umorzenie zaległości z Funduszu Alimentacyjnego ,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 lutego 2012 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 18 stycznia 2011 r.,

I. oddala skargę kasacyjną,

II. przyznaje radcy prawnemu M. K. od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) zł powiększoną o podatek od towarów i usług.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2010 r. Sąd Okręgowy w G. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Oddziału w G. (zwanego dalej Zakładem) z dnia 16 września 2009 r. i umorzył R. S. należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od czerwca 1997 r. do kwietnia 2004 r. w łącznej kwocie 21.733,37 zł. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia.

W wyniku bezskutecznej egzekucji komorniczej, a następnie wniosku J. S., matki P. S., syna ubezpieczonego, Zakład wypłacał od czerwca 1997 do kwietnia 2004 r. świadczenia z funduszu alimentacyjnego. Ubezpieczony posiada prawo do emerytury w wysokości około 1.500 zł miesięcznie, z której to kwoty spłaca zaległe należności na rzecz funduszu alimentacyjnego oraz wypłaca bieżące alimenty na rzecz syna. Mieszka w mieszkaniu socjalnym przystosowanym do wymogów osób niepełnosprawnych. Z kwoty emerytury potrącenia na rzecz komornika wynoszą ok. 600 zł miesięcznie, za mieszkanie socjalne płaci 107 zł, a na leki około 150 zł miesięcznie. Po wszelkich potrąceniach i uiszczeniu opłat z tytułu czynszu najmu oraz mediów, wnioskodawcy pozostaje kwota około 300 zł. W wyniku napadu w 2001 r. wnioskodawca utracił zdrowie w stopniu kwalifikującym do zaliczenia do znacznego stopnia niepełnosprawności na stałe. Wnioskodawca od czasu wypadku porusza się na wózku inwalidzkim, w codziennej egzystencji potrzebuje wsparcia osób trzecich. Oprócz wypłacanej od 3 lat emerytury nie posiada innych źródeł dochodu ani majątku wskazującego na możliwość zaspokojenia długu względem likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Od chwili utraty zdrowia do stycznia 2007 r. wnioskodawca był osobą bezdomną.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca spełnia warunki określone w art. 68 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z

tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu. Przepis ten, stanowiąc wyjątek od reguły zwrotu świadczeń wypłaconych z funduszu, nie definiuje pojęcia „szczególnie uzasadnionych wypadków”, wskazując jedynie, że mają one dotyczyć sytuacji zdrowotnej lub rodzinnej dłużnika alimentacyjnego. Z ustawy o funduszu alimentacyjnym wynika, że jej przepisy tworzy się w celu wzmocnienia opieki nad dziećmi i innymi osobami znajdującymi się w trudnej sytuacji materialnej z powodu niemożności wyegzekwowania świadczeń alimentacyjnych oraz zwiększenia odpowiedzialności osób zobowiązanych do alimentacji. Zastrzeżoną zatem w art. 68 ustawy o świadczeniach rodzinnych możliwość umorzenia należności funduszu alimentacyjnego należy traktować z dużą ostrożnością i traktować jako swoisty przywilej dłużnika alimentacyjnego. „Szczególnie uzasadnione wypadki” zachodzą wtedy, gdy mają charakter obiektywny i niezależny od strony, np. choroba uniemożliwiająca pracę i jednoczesny brak świadczeń socjalnych lub z ubezpieczenia społecznego albo niemożność podjęcia zatrudnienia ze względu na konieczność sprawowania opieki nad innym członkiem rodziny. Bez znaczenia pozostaje tu skuteczność egzekucji, gdyż powołany wyżej przepis nie zawiera przesłanki jej bezskuteczności.

W ocenie Sądu Okręgowego, sytuacja rodzinna i materialna wnioskodawcy stanowi uzasadnioną przesłankę umorzenia należności alimentacyjnych za sporny okres, gdyż co prawda wnioskodawca nie wywiązywał się w nim z obowiązku alimentacyjnego względem swojego dziecka, jednakże było to spowodowane okolicznościami w znacznej mierze od niego niezależnymi, gdyż od lipca 2001 r. pozostawał osobą w wysokim stopniu niepełnosprawną bez swojej winy, co uniemożliwiało mu podjęcie jakiegokolwiek zatrudnienia. Okoliczność ta spowodowała, że wnioskodawca nie był w stanie spłacić zadłużenia z tytułu wypłaconych z funduszu alimentów. W okresie poprzedzającym zdarzenie powodujące niepełnosprawność w miarę możliwości próbował realizować ciężący na nim obowiązek alimentacyjny, a od czasu przyznania emerytury regularnie płaci ciężące na nim zobowiązanie alimentacyjne. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, powyższe okoliczności przemawiają za tym, że wnioskodawca nie uchylał się od łożenia na utrzymanie dzieci, zaś kwota, zwrotem której go obciążono, jest znacząca nawet dla osoby dobrze zarabiającej. Dochody wnioskodawcy są

relatywnie niskie, a spowodowane stanem zdrowia wydatki związane z codzienną egzystencją - wysokie. W takiej sytuacji nieumorzenie zadłużenia względem funduszu alimentacyjnego uniemożliwiłoby wnioskodawcy w miarę normalną egzystencję, pozbawiając go środków niezbędnych dla koniecznego utrzymania.

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2011 r. Sąd Apelacyjny, w uwzględnieniu apelacji Zakładu, zmienił powyższy wyrok i oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że wnioskodawca uchylał się od płacenia na rzecz syna alimentów ustalonych ugodą sądową z dnia 1 marca 1996 r., a następnie wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w G. z dnia 16 października 1998 r. Potwierdzają to prawomocne wyroki Sądu Rejonowego w G. z dnia 12 lutego 1998 r. i z dnia 4 maja 2000 r., uznające go za winnego uporczywego uchylania się od wykonania ciężącego na nim obowiązku łożenia alimentów. W tym okresie wnioskodawca, mimo posiadania zawodu maszynisty, utrzymywał się tylko z prac dorywczych, wpłacając na dzień 8 maja 1998 r. na poczet uregulowania zadłużenia kwotę 348,68 zł oraz w kwietniu 2000 r. kwotę 128,95 zł. Wnioskodawca od 15 lipca 2001 r. jest niepełnosprawny w stopniu znacznym i wymaga zaopatrzenia w wózek inwalidzki. W kwietniu 2007 r. przez sześć dni był hospitalizowany na oddziale kardiologicznym szpitala w G. i wymaga przyjmowania leków. W tym samym roku wnioskodawca wystąpił o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Decyzją z dnia 24 października 2007 r. Zakład odmówił umorzenia należności z uwagi na utrzymywanie się przez wnioskodawcę ze stałego zasiłku socjalnego oraz dodatku pielęgnacyjnego, które zapewniały skuteczność egzekucji. W dniu 14 lipca 2009 r. wnioskodawca wystąpił z kolejnym wnioskiem o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego. W porównaniu z okresem poprzedzającym wydanie decyzji z dnia 24 października 2007 r. jego sytuacji majątkowa polepszyła się, gdyż uzyskał prawo do emerytury w kwocie 1.565,80 zł, a więc wyższej od poprzednio otrzymywanego świadczenia socjalnego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że fundusz alimentacyjny powstał w celu zapewnienia środków utrzymania osobom uprawnionym do alimentów, które nie mogły wyegzekwować tych świadczeń od osoby zobowiązanej do łożenia na ich utrzymanie. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym (jednolity tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 45, poz. 200 ze zm.),

świadczenia z funduszu przysługiwały tylko tym osobom, na rzecz których alimenty zostały ustalone orzeczeniem sądu, a egzekucja tych alimentów okazała się bezskuteczna całkowicie lub częściowo. Fundusz alimentacyjny uruchamiany był wówczas, gdy dłużnik alimentacyjny nie osiągał dochodów ani nie posiadał majątku, z którego mogłaby być prowadzona egzekucja alimentów. Przyznanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego nie zwalniało dłużnika z jego zobowiązań. Zgodnie z art. 13 i 14 ustawy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadził egzekucję przeciwko dłużnikowi aż do pełnego pokrycia należności tego funduszu. Z dniem 1 maja 2004 r. - po wejściu w życie ustawy z 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992 ze zm.), straciła moc ustawa z 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym oraz zlikwidowany został fundusz alimentacyjny, a świadczenia z tego funduszu zostały zastąpione innego rodzaju świadczeniami. Likwidatorowi funduszu przypadło egzekwowanie zaległych należności, przy czym art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych stanowi, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności z tytułu wypłaconych świadczeń. Zatem tylko szczególnie uzasadnione sytuacje pozwalają na zastosowanie ulgi w spłacie należności, przy czym poza umorzeniem należności możliwe jest także rozłożenie na raty lub odroczenie terminu płatności. Za „szczególnie uzasadnione” należy przyjmować tylko sytuacje wyjątkowe, losowe, które ze względów zdrowotnych lub rodzinnych tak obciążają budżet zobowiązanego, że nie pozwalają na uregulowanie należności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, analiza materiału dowodowego sprawy nie pozwala na stwierdzenie, że w rozpoznawanym przypadku występuje szczególna sytuacja uzasadniająca zastosowanie w stosunku do wnioskodawcy najdalej idącego dobrodziejstwa w postaci umorzenia należności. Niewątpliwie sytuacja wnioskodawcy jest obecnie trudna, ale sam fakt posiadania przez niego aktualnie ograniczonych możliwości płatniczych nie uzasadnia umorzenia należności w całości. Przedmiotowe zadłużenie powstało na skutek kilkuletniego uporczywego niewywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego, gdy wnioskodawca był

człowiekiem zdrowym i w sile wieku, na co jednoznacznie wskazują prawomocne wyroki sądów karnych. Niepełnosprawność wnioskodawcy powstała znacznie później, bo dopiero od lipca 2001 r. Sąd Apelacyjny powołał się również na orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym stosownie do art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami, zaś „szczególnie uzasadnione przypadki” związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego to sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe), powstałe bądź to w wyniku wypadku losowego, a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności i nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji, a nadto - ze względu na zasadnicze założenie, że decyzja o zakresie „niedochodzenia” należności funduszu alimentacyjnego może nastąpić wyłącznie „w szczególnie uzasadnionych przypadkach” - nie budzi wątpliwości potrzeba rozważenia wszystkich okoliczności, w tym zakresu zadłużenia ubezpieczonego, ale również przyczyn jego powstania oraz na ile były one zależne od zobowiązanego, jego możliwości zarobkowych, sytuacji zdrowotnej i rodzinnej (tak w wyrokach z dnia 24 marca 2000 r., I CKN 1538/99, LEX nr 51629; z dnia 6 marca 2007 r., I UK 289/06, LEX nr 936838; z dnia 17 października 2006, II UK 77/06, OSNP 2007, nr 21-22, poz. 326 oraz uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 czerwca 2008 r., I UK 19/08, LEX nr 818644). W konsekwencji Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że trudna sytuacja zdrowotna wnioskodawcy (niepełnosprawność) oraz konieczność prowadzenia systematycznego leczenia są okolicznościami, które mogą przemawiać za zastosowaniem jednej z ulg w spłacie należności funduszu, np. w postaci rozłożenia na raty lub odroczenia terminu płatności należności funduszu, ale nie mogą stanowić podstawy do umorzenia należności, gdy się zważy, że wnioskodawca posiada stałe źródło dochodu w postaci emerytury w kwocie 1.565,80 zł. Z tych dochodów możliwe jest prowadzenie egzekucji należności z uwzględnieniem ustawowo stosowanych ograniczeń potrąceń, a wobec wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego w większym zakresie możliwe będzie spłacenie należności likwidowanego funduszu. Zresztą sam wnioskodawca, w kierowanym do Zakładu piśmie z dnia 6 listopada

2007 r. wskazywał na możliwość spłaty należności po uzyskaniu świadczenia emerytalnego.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do uznania że: a) sytuacja, w której wnioskodawca otrzymuje emeryturę, ale znaczna jej część egzekwowana jest na poczet bieżących alimentów, a zaległość objęta wnioskiem o umorzenie w znacznej mierze powstała z przyczyn niezależnych od wnioskodawcy, co prawda może być uznana za „szczególnie uzasadniony przypadek”, ale nie może stanowić podstawy do umorzenia zaległości; b) istnieje gradacja ulg przewidzianych we wskazanym przepisie; c) zasada wyrażona we wskazanym przepisie nie ma zastosowania w niniejszej sprawie przez ustalenie, wbrew jednoznaczności stanu faktycznego, że wnioskodawca posiada zdolność do spłacenia zaległości względem funduszu alimentacyjnego, pomimo że wnioskodawca znajduje się w ciężkiej sytuacji zdrowotnej i majątkowej oraz brak jest perspektyw poprawy jego obecnego stanu zdrowia, bądź sytuacji finansowej.

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, poprzez oddalenie apelacji organu rentowego.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że Sąd Apelacyjny dopuścił się mylnego rozumienia treści normy prawnej wynikającej z art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych (błędnej wykładni przepisu), przyjmując istnienie niewyartykułowanej w treści tego przepisu przesłanki odmowy umorzenia zaległości. Sąd drugiej instancji wyinterpretował bowiem z art. 68 ust. 1 ustawy nieistniejącą przesłankę, zgodnie z którą już sama wielce hipotetyczna możliwość poprawy sytuacji majątkowej wnioskodawcy uniemożliwia umorzenie jego zaległości względem funduszu. Ponadto Sąd odwoławczy przyjął, że istnieje gradacja ulg przewidzianych w przedmiotowej normie prawnej, stąd dane okoliczności faktyczne mogą uzasadniać zastosowanie jednej ulgi, a innych nie. Tymczasem przeciwko takiej wykładni przemawia zarówno wykładnia językowa (ustawodawca nie wprowadził w treści przepisu gradacji ulg ani nie przypisał

poszczególnym ulgom różnych przesłanek ich stosowania), jak i systemowa (rodzaj preferowanej ulgi określany jest przez wnioskodawcę we wniosku kierowanym do likwidatora funduszu, który ocenia, czy okoliczności sprawy umożliwiają zastosowanie wnioskowanej ulgi).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest nieusprawiedliwiona.

Stosownie do art. 67 ustawy o świadczeniach rodzinnych egzekucję należności z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego prowadzi się w dalszym ciągu aż do ich zaspokojenia, a wniosek o umorzenie lub zawieszenie egzekucji wymaga zgody likwidatora. Z kolei w myśl art. 68 ust. 1 tej ustawy, w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu. Wynika z tego, że tylko wystąpienie szczególnie uzasadnionego przypadku związanego z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów, może uzasadniać dokonanie wyłomu w zasadzie prowadzenia dalszej egzekucji należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego. W przypadku zaistnienia takich szczególnych okoliczności wyłom ten może nastąpić bądź poprzez zawieszenie egzekucji (w przypadku rozłożenia należności na raty lub odroczenia terminu jej płatności), bądź poprzez umorzenie egzekucji (w sytuacji umorzenia należności likwidowanego funduszu).

Skarżący, czyniąc Sądowi drugiej instancji zarzut bezpodstawnej gradacji ulg przewidzianych w art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych i w związku z tym dokonanie błędnej oceny, że okoliczności, w jakich wnioskodawca się znajduje mogą uzasadniać zastosowanie innych ulg niż umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego, prezentuje stanowisko, że każde wystąpienie „szczególnie uzasadnionego przypadku” w rozumieniu powołanego przepisu uzasadnia zastosowanie dowolnej ulgi w nim przewidzianej, a wybór ulgi należy wyłącznie do osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja. Pogląd

ten nie może być uznany za trafny, gdyż aczkolwiek art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych nie ustanawia wprost przesłanek zastosowania określonej ulgi, a jej wybór pozostawia osobie zobowiązanej w tym znaczeniu, że może ona wystąpić ze stosownym wnioskiem, to niewątpliwie wyposaża likwidatora w uprawnienie („likwidator może...”) do zastosowania określonych form i określonego zakresu odstąpienia od obowiązku dochodzenia należności funduszu („...umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności”) w zależności od oceny okoliczności każdego konkretnego „szczególnie uzasadnionego przypadku związanego z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów”. Nie powinno budzić wątpliwości, że nie można stawiać znaku równości pomiędzy sytuacją osoby, u której przejściowo wystąpiła niemożność całkowitego lub częściowego regulowania zaległości alimentacyjnych oraz osoby, która bezpowrotnie utraciła zdolność jakiegokolwiek zarobkowania i nie posiada żadnego majątku ani dochodów. Pierwszy z wymienionych przypadków może uzasadniać co najwyżej odroczenie terminu płatności należności lub rozłożenie jej na raty i to niezależnie od wyboru przez osobę obciążoną zaległościami alimentacyjnymi ulgi polegającej na umorzeniu należności i złożenia przez nią wniosku w tym zakresie. W takiej sytuacji uwzględnienie wniosku i zwolnienie z długu alimentacyjnego prowadziłyby do nieuzasadnionego poszerzenia możliwości korzystania z umorzenia należności kosztem uszczuplenia środków z funduszu ubezpieczeń społecznych przez osoby, których sytuacja w dającej się przewidzieć perspektywie może ulec poprawie na tyle, że będą one w stanie regulować zaległości alimentacyjne lub które posiadają dochód pozwalający na choćby częściową spłatę długów alimentacyjnych. Z tego względu w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że w rozumieniu art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych „szczególnie uzasadnione przypadki” związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, które umożliwiają umorzenie należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego to sytuacje nadzwyczajne powstałe w wyniku wypadku losowego, niezależne od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulega takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji (por. np. wyroki z dnia 6 sierpnia 2008 r.,

II UK 359/07, OSNP 2010 nr 1-2, poz. 18 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., I UK 270/09, LEX nr 585729) oraz że osoba, na której ciąży obowiązek lub zaległości alimentacyjne nie powinna być w całości zwolniona z tych zobowiązań, jeżeli ma jakiegokolwiek realne możliwości choćby częściowej lub rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych (tak w wyroku z dnia 10 listopada 2010 r., I UK 119/10, LEX nr 686798).

Skarżący zarzuca Sądowi drugiej instancji błędne wyinterpretowanie z art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych przesłanki, zgodnie z którą już tylko sama hipoteczna możliwość poprawy sytuacji majątkowej zobowiązanego uniemożliwia umorzenie należności zlikwidowanego funduszu. Tymczasem takiego wniosku trudno się dopatrzeć w motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia. Jego podstawę stanowiło bowiem niezakwestionowane w skardze kasacyjnej ustalenie, że skarżący posiada aktualnie stałe źródło dochodu w postaci emerytury w kwocie 1.565,80 zł brutto, z której możliwe jest prowadzenie egzekucji z uwzględnieniem ustawowych ograniczeń potrąceń, a jego sytuacja majątkowa po przyznaniu tego świadczenia uległa poprawie w stosunku do okresu wcześniejszego, kiedy pobierał zasiłek socjalny w niższej wysokości. Natomiast kwestia związana z wygaśnięciem obowiązku alimentacyjnego została podniesiona nie w aspekcie poprawy sytuacji majątkowej skarżącego, ale w kontekście możliwości zwiększenia zakresu spłaty należności zlikwidowanego funduszu.

Wystąpienie szczególnie uzasadnionego przypadku umożliwiającego skorzystanie z dobrodziejstwa umorzenia należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego zostało poddane ocenie sądu ubezpieczeń społecznych (art. 68 ust. 3 ustawy o świadczeniach zdrowotnych). Podważenie tej oceny w postępowaniu kasacyjnym może nastąpić wyłącznie w przypadku wykazania przez skarżącego, że była ona rażąco nieprawidłowa. Taka sytuacja nie zachodzi w sprawie, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna. Sąd drugiej instancji, po rozważeniu wszystkich okoliczności zarówno związanych z sytuacją zdrowotną skarżącego, jak i z zakresem obciążającego go zadłużenia alimentacyjnego i przyczynami jego powstania (wieloletnie uporczywe uchylanie się od płacenia alimentów do czasu powstania znacznego stopnia niepełnosprawności wskutek napadu w lipcu 2001 r.) oraz posiadaniem stałego źródła dochodu w

postaci emerytury w kwocie 1.565,80 zł brutto, był uprawniony do uznania, że aczkolwiek okoliczności związane z sytuacją zdrowotną skarżącego mogą (hipotetycznie) stanowić podstawę do zastosowania innych ulg w spłacie należności funduszu, to nie mogły uzasadniać jej umorzenia i całkowitego zwolnienia wnioskodawcy z długu alimentacyjnego. W niezakwestionowanym w skardze kasacyjnej stanie faktycznym sprawy taka ocena nie może być uznana za rażąco nieprawidłową.

Z powyższych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

/tp/